Ner 89. ROK 1840 CZWARTEK 16 KWIETNA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt urocz. w druk. St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. dziesięć miesięcznie Złp. cztéry Nr. pojed. gr. dziesięć

Imiona Rzymskie.
Jutro Aniceta Pap.

Imiona Sławiańskie.
Jutro Krasisław.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie zimna podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
15	6	27" 6" 782	6, 0	1, 62	Wschodni słaby	Pogoda	
	2	6, 888	+ 6, 6	1, 50	WPnWschodnimocny	Pogoda z Chmurami	
	10	7, 305	+ 0, 2	1, 65	Wschodni słaby	Pogoda	

Wiadomości zagraniczne.

— *Londyn* 23 *Marca.* —

Komissya która na wniosek pana Crawford została mianowaną przez izbę niższą względem spraw chińskich ma głównie śledzić ważność pretensyi jakie roszczą kupcy angielscy za skonfiskowane opium. Wnioskujący przy téj okoliczności przytoczył niektóre historyczne szczegóły względem tego handlu. Powiedział on, iż handel ten istniał już bardzo dawno między Bengalem i Chinami, i że między innemi w prowincyi Buhar daleko wcześniéj przed wprowadzeniem władzy angielskiéj w Indyach wschodnich, fabrykowano opium do palenia. Już w roku 1786 kiedy lord Cornwallis był gubernatorem Indyi wschodnich, handel opium uregulowany był w sposób dotychczas istniejący i do roku 1796 opium za opłatą stałego cła wprowadzane było do Chin. W tym roku wydany był pierwszy cesarski ukaz zabraniający tego handlu, który jednak okazał się zupełnie bezskutecznym i ilość opium wyprowadzonego z Bengalu ciągle się nie zmniejszała. Wtedy już wynosiła ona 4000 skrzyń rocznie, a okręty angielskie, które miały opium na pokładzie, zawsze wpływały do portu Kanton, i oddawały swoje towary kupcom z Hong, którzy prowadzili handel tym towarem bez udziału bezpośredniego Anglików. W skutku nieporozumień między odbierającemi pieniądze używane na przekupstwo w tym handlu a dającemi je, przemycanie opium powstało po pierwszy raz w roku 1824 i to przez to, iż okręty z tym towarem ładunek swój nie w Kantonie ale daleko niżéj, to jest w Lintin składały, a opium w małych chińskich statkach, przewożone było do Kantonu, zawsze jednak z wiedzą władz chińskich, które teraz znaczniejszemi jeszcze summami przekupywano. Od roku 1829 handel prowadzony był regularnie w ten sposób i tak wzrosł że zamiast 4000 skrzyń jak w roku 1796, w czterdzieści lat później to jest w 1839 wprowadzono 27,000 skrzyń. W r. 1836 powzięto w Chinach myśl stłumienia tego handlu ponieważ tenże wiele pieniędzy za granicę wyprowadza, jednakże pierwéj naradzono się czy nie byłoby stosowniéj ogłosić go prawym. Ten ostatni plan został w radzie państwa w Pekinie wprawdzie większością jednego tylko głosu, odrzucony, i w skutku tego polecono komisarzowi Lin surowe przytłumienie handlu opium. Sir George Staunton który w młodym wieku znajdował się w Chinach z poselstwem pana Macartney i dla tego uważany jest za stanowczo mogącego dawać zdania o stosunkach chińskich,

oświadczył się za tém, że kupcy angielscy mający udział w ostatnich wypadkach, przynajmniéj mają prawo żądać roztrząsania ich pretensyi. Co się tycze słuszności tychże pretensyi nie chciał dawać zdania, oświadczył jednak, iż im nie zapowiedziano że towary ich zostaną zabrane, jeśliby nie zaniechali handlu zakazanem opium, i dodał, że gdyby władze angielskie z roztropnością były postępowały, byłyby mogły uniknąć przerwania handlu i wojny z Chinami, a to ostatnie szczególniéj uważał on za bardzo pożądane.

Morning Chronicle utrzymuje, że szach perski otwarcie nieprzyjacielskie kroki przeciw porcie rozpoczął, i że armia perska postępuje ku Bagdadowi, który ma tylko garnizon 5000 ludzi pod dowództwem bardzo niezdatnego paszy. Te kroki zdaje się, że zostały wykonane bez poprzedniego wypowiedzenia wojny, chociaż już od dość dawnego czasu wyraźna niechęć między dwoma temi dworami panowała.

— *Tulon* 22 *Marca.* —

Wszystkie statki znajdujące się w tutejszym porcie, stoją w pogotowiu. Vice-admirał Rosamel, co chwila oczekuje rozkazu do wyruszenia. Prefekt marynarki otrzymał rozkaz przez depeszę telegraficzną, aby okręt *Phare* i fregatę *Etna* trzymał w pogotowiu do rozporządzenia xięcia Orleanu i jego orszaku. Znajduje się tu 31 uzbrojonych statków, między któremi 8 okrętów liniowych, 2 fregaty, jedna korweta wojenna i 12 paropływów.

(Depesza telegraficzna). Z Tulonu 29 marca. Marszałek Valée do ministra wojny. Szerszel 15 marca. Wojsko zajęło dziś Szerszel, nieprzyjaciel nie stawił silnego oporu ani w Metidia, ani w górach, które otaczają Szerszel.

— *Algier* 22 *Marca.* —

Korpus expedycyjny, z Szerszel w dniu 21 wkroczył do obozu Blidy nie stoczywszy walki. Powietrze zmieniło się, niepogody przeszkadzają wszelkim operacyom.

— *Bruxella* 28 *Marca.* —

Prezes izby reprezentantów pan Fallon ma jak słychać wstąpić do gabinetu i objąć wydział spraw wewnętrznych, jenerał Buzen ma być ministrem wojny; pewném jednak zdaje się, że pan da Theux pozostanie przy sterze.

— *Konstantynopol* 4 *Marca.* —

Więcéj niż kiedykolwiek można mieć teraz nadzieję, że sprawa wschodnia ukończoną zostanie przez wdanie się mocarstw, wkrótce i w zadowalający sposób. Podług ostatnich wiadomości z Europy, Francya poznała nakoniec niesprawiedliwość większéj części żądań Mehmeda Ali zaniechała wspierania go i postanowiła, ułatwić przez swoje współdziałania, rozwiązanie téj ważnéj kwestyi. W tym celu i na żądanie pośredniczących mocarstw, Nuri Efendi poseł Porty w Paryżu, otrzymał rozkaz udania się do Londynu, aby był obecny przy naradach, których celem ma być połączenie w jedno rozmaitych zdań i środków zakończenia téj sprawy podawanych przez mocarstwa.

Poseł francuzki hrabia Pontois odwiedził wczoraj Reszida paszę. Uważano, że lekka chmurka, która zdawała się przez chwilę grozić dobremu porozumieniu między Portą i Francyą zupełnie znikła, i oziębłość jaka w stosunkach dyplomatycznych dwóch gabinetów dawała się postrzegać, ustąpiła obustronnym oznakom przyjaźni.

Słychać że zaślubiny sułtanki Atye z Ahmed Fethi paszą, odbędą się w ciągu miesiąca Muharrem i to w pałacu ministerstwa wojny.

— *Alexandrya* 6 *Marca.* —

Prawdziwy (?) skład zebranego tu wojska jest następujący. Marynarka turecka z najdującemi się na pokładzie dwoma pułkami landweru 15,000 ludzi; marynarka egipska z robotnikami w ersenale 20,000 ludzi, dwa kompletne pułki piechoty 6,400 ludzi, pułk artyleryi 2,400 gwerdya narodowa Alexandryi 6,000 razem 49,800 ludzi. Wprawdzie ta 49,800 ludzi nie składają się z samych zdolnych do walki, bo między niemi znajduje się znaczna część dzieci i innych niezdolnych ludzi; ale zato znajduje się jeszcze 5 pułków piechoty w Kairo, dwa w wyższym Egipcie i 4 oczekiwane są z Arabii. Prócz tego sprowadzeni tu zostaną beduini z obozu Du nanchar, a obóz założony pod Mahaled-el.Kebir bliskiem jest Alexandryi /i innych zagrożonych punktów. Szkoła jazdy w Gizeh i politechniczna w Bulak, które tu także mają przybyć, nie mogą być za nic liczone, dziwią się nawet że rząd do takich się środków ucieka, które raczéj słabość niż siłę okazują.

Rapport z Syryi datowany z ostatnich dni lutego brzmi jak następuje: »Organizacya Sy-

ryjskiéj gwardyi narodowéj skłoniła wielu mieszkańców z Beyrut do ucieczki w góry. Ponieważ jednak zupełna ucieczka jest niepodobną i rząd snajduje ciągle środki schwytania zbiegów, zapewnie zatem ci którzy ucieczką chcą się ocalić od służby' w gwardyi narodowéj, będą do wojska liniowego wcieleni. Rząd liczy istotny skład gwardyi narodowéj syryjskiéj na 60,000 ludzi, do czego jednak nie liczą się Druzowie emira Beszir; ani beduini syryjscy. W Acre bezustanku pracują nad obwarowaniem, podobnaż czynność panuje w Jaffa i na całym brzegu. W Horus ma być założony obóz beduinów i drugi podobny na drodze pielgrzymiéj do Damaszku. W Jeruzalem wybuchła zaraza, dotychczas nie upowszechniła się jeszcze i tylko kilka osób dotknęła. Bojaźń rozeszła się między ludnością żydowską: która może je zupełnie niesłusznie mniema, że ułożono względem niéj plan dla zaradzenia brakowi pieniędzy w kassach rządowych; a że tu nikt nie ma litości nad żydami, przeto fanatyczny i prosty lud mówi, że to jest bardzo rozsądny i popularny krok Ibrahima. Ale tak jest w Syryi, nie ludy ale religie nienawidzą się tu i każda sekta chętnie ofiarowałaby połowę swoich majątków aby przez to inne sekta całe swoje mienie postradała. Wszyscy paszowie tureccy którzy kiedykolwiek panowali w Syryi, umieli korzystać z téj nienawiści, a Ibrahim pasza nie ustępuje im w tym względzie.—Handel upada zupełnie; po bitwie pod Nisib zdawało się, że zaczyna się wznosić, ale teraźniejsze trwożne oczekiwania bliskiego najścia obcych mocarstw nie dozwala wzrostu żadnéj spekulacyi i niszczy kredyt. Dopóty trwać będzie nieszczęśliwy *status quo* nie można myśleć o handlu w Syryi.

Ibrahim zwiedzał niedawno wąwozy w Taurus i kazał je w zupełnie obronnym stanie postawić. Nastepnie udał się do Aleppo, gdzie zgromadzono znaczną liczbę wojska, a potem znowu wyruszył w pochod ku głównéj kwaterze. Soliman pasza znajduje się w Acre, mówią iż stale postanowiono bronić téj twierdzy w razie napadu.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 15 *do dnia* 16 *Kwietnia.*

Rzewuski Franciszek ob., Kubiczek Jakób ob., Siemiński Leonard ob., Schouppe Apollinary ob., Garfunkel Maurycy, Mieroszewski August ob., Kołłątay Dyonizy ob., Menciszewski Jan, Dembowska Felicyanna ob., z Polski; — Lewicki Antoni ob., Konarska Katarzyna hr., Hanhardt Grzegorz sztabs-kapitan artylleryi cess. ross., z Galicyi.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 2,422.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ścisle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Podaje do powszechnéj wiadomości, iż w biórach Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policyi odbywać się będzie publiczna *in minus* licytacya przez opieczętowane sekretne deklaracye na postawienie nowego mostu w drodze od podzamcza do składów Rządowych nad ujściem kanału głównego, a to na mocy uchwały Senatu Rządzącego z dnia 27 marca r. b. Nro 1558 plan i kosztorys zatwierdzającéj, według których taż budowa uzupełnioną być winna. Deklaracje składane być mają do dnia 2 maja r. b. w godzinach przedpołudniowych do godziny drugiéj na ręcę Senatora w Wydziale prezydującego. Cena do pierwszego wywołania złp. 1,497 gr. 12 naznacza się, najniżéj i najkorzystniéj dla Rządu deklarujący przy licytacyi utrzymanym będzie, o innych warunkach w biórach Wydziału wiadomość powziętą być może, deklaracyi przy złożeniu któréj winno być dołączone jako *vadium* złp. 150 (sto pięćdziesiąt) wzór jest następujący:

Deklaracja.

W skutek obwieszczenia Spraw Wewnętrznych i Policyi z dnia N. N. w *Dzienniku Rządowym* N. N. czynię niniejszą deklaracją, że podejmuję się wystawienie mostu nowego w drodze od podzamcza ku składom Rządowym wiodącéj, według planu i kosztorysu przez Senat Rządzący zatwierdzonych i przezemnie przejrzanych, za cenę (tu deklarant ilość kwoty literami wypisać winien) a to według warunków licytacyi przezemnie przejrzanych i zrozumianych. Zaświadczenie kassy jako należne *vadium* złożyłem, znajduje się na niniejszéj deklaracyi zamieszczone i proszę o nakaz wydania mi tegoż w razie nieutrzymania się (tu wyrazić czy jemu samemu, czy umocowanemu przez niego), daléj wyszczególnić powinien deklarant, datę,

imie i nazwisko. Po takowym wzorze deklaracyi Wydział domieszcza ostrzeżenie, aby deklaracje pod ich nieważnością, były pisane wyraźnie, bez przekreśleń, warunków zastrzeżeń, i ażeby na wierzchu opieczętowanéj deklaracyi napisaném było. Deklaracja co do licytacyi przez Wydział Spraw Wew. i Policyi z dnia NN. do Nru NN. ogłoszonéj tudzież poświadczenie kassy na złożone *vadium*.

Kraków d. 11 kwietnia 1840 r.

Senator prezydujący
J. Księżarski.
Za Referendarza *Rajski*.

Nro 1718.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Z mocy uchwały Senatu Rządzącego z dnia 20 marca roku b. Nro 1,597 podaje do wiadomości, iż w dniu 21 b. m. w biórze Wydziału odbędzia się licytacya, za pomocą opieczętowanych deklaracyi, dzierżawy czopowego skarbowego miast: Chrzanów, Trzabinia i Nowa Góra, na lat 3 i miesięcy siedm, to jest: od 1 czerwca roku b. do końca grudnia 1843 roku, czynsz dotychczasowy wynosi rocznie, co do miasta Chrzanowa złpols. 7,100, co do miasta Trzebini złpols. 1,000 a co do miasta Nowéj Góry złpols. 442. Kto najwyższą kwotę tytułem czynszu zadeklaruje, temu dzierżawa przyznaną będzie, *vadium* wyrównywać ma dziesiątéj części czynszu wyżéj wyrażonego. Warunki dzierżawy znajdnją się w biórze Wydziału, i każdemu do przejrzenia udzielonemi być mogą. Deklaracje wedle poniżéj umieszczonego wzoru, ułożone, mają być najpóźniéj w dniu 21 b. m. do godziny 2 po południu składane na ręce Senatora w Wydziale prezydującego.

Deklaracja.

W skutek obwieszczenia Wydziału Dochodów Publicznych z dnia 4 b. m. Nr. 1718 w *Dzienniku Rządowym* Nro N. zamieszczonego, czynię niniejszą deklaracją, że obowiązuje się za dzierżawę czopowego skarbowego miasta N. (tu należy wypisać nazwisko jednego z miast okręgowych) płacić rocznie ogólną summę czynszu złpols. (tu deklarant wyszczególni literami ilość pieniężną) a to wedle warunków licytacyi przezemnie przejrzanych i zrozumianych. Zaświadczenie kassy jako należne *vadium* złożyłem, znajduje się na niniejszéj deklaracyi zamieszczone, i proszę o nakaz wydania mi tegoż, wrazie nieutrzymanie się (tu wyrazić komu czy deklarantowi samemu, lub umocowanemu przez niego) daléj wyszczególnić powinien deklarant datę, imie i nazwisko. Ostrzega się, ażeby deklaracye pod nieważnością, pisane były wyraźnie, bez przekreśleń, warunków lub zastrzeżeń, i ażeby na wierzchu opieczętowanéj deklaracyi napisanym było, »deklaracya co do licytacyi przez Wydział Dochodów Publicznych w dniu N. do Nru N. ogłoszonéj, tudzież poświadczenie kassy na złożone *vadium*.

Kraków dnia 4 kwietnia 1840 r.

Kiełczewski.
(2r.) *Paprocki* Referend.

Nro 779.

Trybunał I. Instancyi.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Gdy w depozycie sądowym znajduje się kwota złpolskich ośm groszy dwadzieścia pięć do massy Józefa Janczyka należąca, przeto Trybunał wzywa wszystkich kogo to dotyczeć może, aby po odebranie rzeczonéj kwoty w terminie trzech miesięcy zgłosili się, w przeciwnym bowiem razie, taż na rzecz Skarbu Miasta Wolnego Krakowa przyznaną zostanie.

Kraków dnia 20 lutego 1840 roku.

J, *Kopyciński*.
(3r.) *Librowski* Sekr.

Doniesienie prywnaet.